

# Hey, Kropla

Me ciało niczym drewno  
Nie znające rzeźbiarza rąk  
I jego dłuta

Jak ziemia jest niczyja  
Nie odkryty ład  
Takie czyste

Ta czystość niech ją szlag  
Kaleką czyni mnie  
Garb na mych plecach

Za jedną kroplę ciebie  
Oddam prawą dłoń  
Słuch powonienie

Spójrz na mą klepsydrę  
Czasu coraz mniej  
Spiesz się spiesz się

Czas jest pająkiem  
Porosłam pajęczyną  
Zniszcz ją zniszcz ją

Okryję twarz muślinem  
W piersi wplotę kwiaty  
Dla ciebie młoda

Olejków wonnych zapach  
Uśpi czujność twą  
Znikną zmarszczki